

Pałac w Nowęcinnie

Nowęcín (gmina Wicko), nad jeziorem Sarbsko. Do wsi prowadzi droga z Łeby, jest to dawny trakt łączący miasto z pałacem zlokalizowanym we wschodniej części Nowęcina, w odległości 150 metrów od jeziora.

Historia pałacu związana jest ze słynnym na Pomorzu rodem Wejherów. Pożar, który wybuchł 15.9.1447 roku w Łebie strawił siedzibę Wejherów nazywaną „zameczkiem”. Klaus Wejher zbudował drugą siedzi-

bę w bezpieczniejszym miejscu i nazywał ją Neuhoft. Była to budowla masywna, z frontem skierowanym na południe i z dwoma skrzydłami bocznymi, otoczona wałem i fosą. Między historykami niemieckimi z początku XX w. H. Lanke i F. Schultzem nie ma zgody czy kaplica zwana „Jeruzalem” powstała wcześniej i następnie została wbudowana w bryłę zamku czy dobudowano ją później.

Jak wynika z badań współczes-

nych, kaplica na pewno istniała w latach dziewięćdziesiątych XVI wieku i przypuszcza się, że zamek i kaplica były na początku dwoma odrębnymi budowlami.

Dalsze dzieje zamku, obejmujące okres 300 lat, nie są znane. Nie wyklucza się, że istniejący dziś pałac, to tylko jedno skrzydło dawnego zamku; wskazuje na to usytuowanie w stosunku do fos. Znani są natomiast właściciele obiektu — należał on do rodu

Wejherów aż do 1781 roku, kiedy to Nikodem Henryk Wejher (podkomorzy polski) sprzedał dobra nowęcínskie Konradowi Henrykowi von Somni z Charbrowa. Później pałac sprzedawano kilkakrotnie.

Przed przebudową, dokonaną w roku 1909 lub 1910, w skład obiektu wchodził budynek o prostej bryle oraz niższa dobudówka. Obydwie części pokryte były dwuspadowym dachem. Dokonując przebudowy, zgodnie z panującą wtedy na Pomorzu modą nadawania siedzibom zamożniejszych charakteru rycerskich zamków średniowiecznych, dodano pseudo-gotycką wieżę z balkonem imitującym hurdykcję i część pałacu sprawiającą wrażenie wykusu.

Po drugiej wojnie światowej pałac stał się własnością PGR w Charbrowie. Generalne remonty, zwłaszcza modernizacja z lat sześćdziesiątych, spowodowały nowy podział wnętrza i przeznaczeniem na obsługę turystów i pracowników PGR.

Forma pałacu odbiega dziś tylko od pierwotnej, gotyckiej, lecz i od tej z początku XX wieku. Budynek nie stanowi jednej bryły, jest jakby spiętrzony z kilku elementów o różnej wielkości. Nad całością góruje wysoka trójkondygnacyjna wieża, zwieńczona dachem podobnym do wiciowego. Mury zewnętrzne i ściany działowe murowane są z cegły. Elewacje zewnętrzne są otynkowane, dachy kryte dachówką ceramiczną — karpiołką.

Do wnętrza budynku prowadzą dwa główne wejścia. Reprezentacyjną częścią pałacu jest hall — dawna kaplica „Jeruzalem”, w którym zachowała się też boazeria z okresu przebudowy 1910 roku. Są pokoje hotelowe część pomieszczeń użytkowana jest przez administrację, na pierwszym piętrze znajduje się kawiarnia. Atrakcją dla przybywających tu turystów jest stadnina koni.

Dawny układ parku łączący się z jeziorem zatracił czytelność, zachowała się jednak aleja prowadząca nad brzeg jeziora.

E. WIĄZOWSKI

